

Jadwiga Królikowska ■

## Sędziowski wymiar kary w badaniu prawno-socjologicznym 2012–2014

### Judiciary Sentencing in Legal and Sociological Research in 2012–2014

**Streszczenie:** Artykuł przedstawia wybrane wyniki badań prawno-socjologicznych „Kultury penalne. Kontekst kulturowy polityki kryminalnej i reform prawa karnego. Analiza prawno-penologiczna, historyczna, socjologiczna i kulturowa (antropologiczna) reform prawa karnego w Polsce na tle tendencji europejskich i światowych” przeprowadzonych w latach 2012–2014 na próbie 160 polskich sędziów. Zjawisko kary było badane w ujęciu procesualnym. Referowane badania nawiązują tematycznie do badań zrealizowanych przez Bronisława Wróblewskiego i Witolda Świdę przed drugą wojną światową zrelacjonowanych w ich książce *Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej Polskiej. Ankieta*, Wilno 1939. Podobnie jak tamte, stawiają pytania o uwarunkowania sędziowskiego wymiaru kary, lecz mocniej eksponują kulturowe, filozoficzne i moralne wymiary kary uwidocznione w postawach. Wypowiedzi badanych pokazują zróżnicowany poziom wiedzy sędziów o sprawach dotyczących społeczno-kulturowych i psychologicznych aspektów kary. Podobnie jak w wileńskich badaniach przedwojennych wypowiedzi sędziów ukazują silne formacyjne oddziaływanie programów kształcenia prawników realizowanych na wszystkich szczeblach edukacji. Jakkolwiek postępowanie badawcze było w przypadku tego programu silnie ugruntowane w empirii, nie to było jego głównym wyróżnikiem. Była nim realizacja badań w kulturze metodologicznego i teoretycznego zintegrowania materiału empirycznego.

**Słowa kluczowe:** kara, prawo karne, badania prawno-socjologiczne, sędziowie.

**Abstract:** This article presents selected results of the legal and sociological research “Penal cultures. The cultural context of criminal policy and criminal law reforms”. A legal, penological, historical, sociological, and cultural (anthropological) analysis of criminal law reforms in Poland against the background of European and world trends was conducted in 2012–2014 on a sample of 160 Polish judges. The punishment phenomenon was examined in a processual approach. The presented research refers thematically to the studies carried out by Bronisław Wróblewski and Witold Świda before the Second World

War, discussed in their book *Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej Polskiej. Ankieta* [The judiciary dimension of punishment in the Republic of Poland. A questionnaire], Vilnius 1939. Just as those studies, the present research asks questions about the determinants of the judiciary dimension of punishment, but it emphasises more strongly the cultural, philosophical, and moral dimensions of punishment attitudes displayed in sentencing. The statements of the respondents show a varied level of the judges' knowledge about the matters concerning socio-cultural and psychological aspects of punishment. Similarly to the Vilnius pre-war studies, judges' statements show a strong formative influence of lawyers' education curricula implemented at all levels of education. Although the research procedure in this case was strongly grounded in empiricism, this was not its main distinguishing feature; it was the conducting of research in a culture of methodological and theoretical integration of the empirical material.

**Keywords:** punishment, criminal law, law and sociological research, judges.

Kara jest fascynującym, ale trudnym tematem badań prawno-socjologicznych. Wiele zagadnień związanych z karą i karaniem pozostaje niewyjaśnionych, i to pomimo imponującego rozwoju metod analitycznych, jakimi posługiwali się przedstawiciele różnych dyscyplin nauki do ich badania. Także historia kary przedstawiana w perspektywie badawczej teologii, socjologii, psychologii, pedagogiki oraz analizującej różnorodne aspekty jej stosowania kryminologii tylko w ograniczonym wymiarze rozświetla sens, pokazuje stawiane jej cele i pełnione funkcje. Ogląd kary jako narzędzia kontroli społecznej pozostaje wprawdzie wciąż centralnym zagadnieniem, ale nie wyczerpuje jej złożonych funkcji ani nie oddaje pełnego sensu. Współczesna kryminologia i penologia są tego świadome, na co wskazują prace wielu uznanych badaczy, w tym Davida Garlanda, Michaela Foucaulta, Jarosława Utrata-Mileckiego<sup>1</sup>. Pokazują oni, że ta właśnie złożona instytucja społeczna z jednej strony odzwierciedla kulturową i moralną wrażliwość społeczeństwa, a z drugiej wchodzi w ścisłe interakcje ze strategiami władzy, będącej emanacją twardych struktur społeczno-ekonomicznych. Podkreślają, że powstawanie wzorów kar i kształtowanie się rytuałów karania jest jednym z bardziej wyrafinowanych procesów społecznych, kryjących w sobie wielowarstwową konstrukcję znaczeń. Zalecają poszerzenie obszaru działań badawczych, które obejmą wszelkie zewnętrzne i wewnętrzne powiązania zjawisk badanych, w tym takie, które dotychczas nie były brane pod uwagę. Chodzi

<sup>1</sup> D. Garland, *Punishment and Modern Society*, Clarendon Press, Oxford 1991; M. Foucault, *Trzy typy władzy*, tłum. M. Kowalska, w: A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006, t. 1; M. Foucault, *Wiedza i władza*, tłum. B. Banasiak, K. Matuszewski, w: A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006, t. 1; Ch. Hale, K. Hayward, A. Wahidin, E. Wincup (red.), *Criminology*, Oxford University Press, Oxford 2013; R.D. King, E. Wincup (red.), *Crime and Justice*, Oxford University Press, Oxford 2008; B. Wróblewski, W. Świda, *Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej. Ankieta*, Skład Główny: Księgarnia Józefa Zawadzkiego w Wilnie, Wilno 1939; L. Lernell, *Podstawowe zagadnienia penologii*, Wydawnictwa Prawnicze, Warszawa 1977; J. Utrat-Milecki, *Podstawy penologii. Teoria kary*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006.

tu w szczególności o pola niezagospodarowane badaniami dyscyplinarnymi, leżące na pograniczu specjalności naukowych. Takie badania uaktywnią nowe źródła wiadomości i nowe metodologie oraz procedury analityczne.

Jest zrozumiałe, że badanie zjawiska społecznego kary kieruje uwagę na tak istotny ośrodek wiedzy, jakim jest środowisko tworzone przez ludzi wykonujących zawody prawnicze, dla których kara kryminalna stanowi jedną z podstawowych form reakcji na działania naruszające normy prawa. Właśnie w tym kręgu zawodowym toczą się zasadnicze debaty wokół kryminalizacji i dekryminalizacji ludzkich działań. Sprawy kary i karania są przez to środowisko omawiane nie tylko jako instytucji prawnych. Ich działanie jest uzasadniane i oceniane z punktu widzenia norm i wartości odnoszących się także do innych systemów instytucjonalnych niż prawo. Analizuje się je więc nie tylko z perspektywy dogmatycznie zorientowanych nauk prawnych, lecz określa ich diagnozowane działanie w strukturach rozmaitych instytucji społecznych określonych normami dekodowanymi z przepisów prawa. W ten sposób włącza się do ich badania także inne nauki społeczne, w tym socjologię prawa.

Cechą zawodu prawniczego jest ciągle zaangażowanie w analizę i definiowanie dynamicznie zmieniających się zjawisk społecznych ocenianych z perspektywy ich znaczenia dla stosowania norm prawnych. Wykonywanie zawodu wymaga od prawników stałego aktualizowania definicji wielu zjawisk, ponieważ ich sens i znaczenie zmieniają się pod wpływem przemian obyczajowych, nowych technologii, a częściowo wynikają z przeobrażeń samej świadomości powodowanej rozwojem wiedzy o człowieku i regułach życia społecznego. Ta obowiązkowa, naturalna w tym środowisku praca obserwacyjna i analityczna wiedzie do stopniowego odsłaniania różnych aspektów natury kary jako instrumentu działania społecznego stosowanego w odmiennych uwarunkowaniach kulturowych z rozmaitym uzasadnieniem. Wnioski z tych obserwacji znajdują później odbicie w orzecznictwie.

Pytanie o wielodyscyplinarność zasobów wiedzy, które konstruuje podstawę definiowania zjawisk społecznych w polu prawa oraz zasady wyboru zagadnień włączanych do debaty nad problemami społecznymi w środowisku prawniczym, jest pytaniem o wiedzę operacyjną faktycznie wykorzystywaną na różnych etapach stosowania przepisów prawa karnego. Jakkolwiek słusznie można zakładać istnienie wspólnych obszarów wiedzy i doświadczeń osób należących do jednej kultury zawodowej, to istnieją też pola wysokiego zróżnicowania. W kształtowaniu poglądów poszczególnych sędziów na karę kryminalną w naturalny sposób odgrywają rolę takie czynniki, jak doświadczenie życiowe, historycznie ukształtowana kultura ogółu środowiska prawniczego, lokalne zwyczaje sądowe, warunki pracy w wymiarze sprawiedliwości (m.in. dostęp do źródeł informacji, kompetencje i sprawność służb pomocniczych, odpowiedni do wykonywanych zadań poziom obciążenia obowiązkami, zachowanie gwarancji niezawisłości sędziowskiej), system norm i wartości w danym społeczeństwie, indywidualny światopogląd i przekonania religijne oraz postawa moralna. Dla prawników niemających kwalifikacji badawczych

w sferze nauk o społeczeństwie ocena skomplikowanych spraw społecznych, które stanowią podłoże kwestii prawnych jest zagadnieniem indywidualnych zdolności analitycznych. Pomocą w tych trudnościach jest systemowe zapewnianie prawnikom dostępu do badań społecznych opartych na naukowej metodologii gwarantującej wiarygodność wyników. Wsparcie wiedzą humanistyczno-społeczną decyzji zapadających w strukturze wymiaru sprawiedliwości (w szczególności wyroków w sprawach karnych) racjonalizuje te decyzje i uniezależnia od poglądów poszczególnych decydentów.

Zagadnienie charakteru podstaw prawnych i społecznych wydawania przez sędziego wyroków w sprawach karnych było głównym tematem badań przeprowadzonych na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie przez Bronisława Wróblewskiego i Witolda Świdę w 1937 r.<sup>2</sup> Ich wyniki zostały opublikowane tuż przed drugą wojną światową, w 1939 r. Badacze chcieli wiedzieć przede wszystkim, jak kodeks karny z 1932 r. jest w praktyce sądowej rozumiany i respektowany. Stworzony pod wpływem socjologicznej szkoły prawa karnego, odchodził on od dominujących wcześniej klasycznych wzorców. Wprowadzał nowe rozwiązania, w tym zasady sądowego wymiaru kary. To właśnie stanowiło powód przeprowadzenia badań. Chciano wiedzieć, jak te zasadnicze zmiany samej „filozofii karania” przyjętej jako podstawa nowego kodeksu wpłynęły na poglądy i orzecznictwo sędziów, kształconych wcześniej i praktykujących w ramach odmiennych założeń, bliższych klasycznej szkole prawa karnego.

W przeprowadzonym przez siebie badaniu prawno-socjologicznym jako główne narzędzie badawcze Wróblewski i Świda zastosowali rozsyłaną pocztą ankietę, którą sami opracowali. W wyniku oceny poprawności 328 nadesłanych ankiet dokonali analizy wypowiedzi 285 sędziów karnych, wykonujących swoje obowiązki w sądach różnych instancji. Badacze sformułowali 20 punktów ankiety, z czego 10, zawartych w części I, charakteryzowało respondenta pod względem formalnym (aktualność sądenia w sprawach karnych, stanowisko i instancja, zmienne społeczne charakteryzujące obszar sądenia, długość stażu zawodowego itd.). 10 punktów w części II dotyczyło szerzej ujętych kwestii penologicznych, a więc opinii respondentów o funkcjach i celach kar kryminalnych oraz czynnikach indywidualnych i społecznych warunkujących ich wymiar i rodzaj. W tej części badacze zamieścili pytania dotyczące oceny nowego kodeksu i sposobu korzystania z niego w praktyce przez sędziów respondentów. Należy podkreślić, iż z analizy całościowej założeń, pytań i układu ankiety wynika, że sędziom respondentom nie zaproponowano udziału w dyskusji na temat podstawowych zagadnień doktrynalnych, lecz udział w sprawdzianie poprawności stosowania przez nich kodeksu.

---

<sup>2</sup> B. Wróblewski, W. Świda, *Sędziowski wymiar kary...*, *op. cit.*; B. Wróblewski, *Ustawowy a sędziowski wymiar kary. Referat na III Zjazd Prawników Polskich w Katowicach 1936*, Stała Delegacja Zrzeszeń i Instytucji Prawniczych R.P., Warszawa 1936; *idem*, *Sprawność i prawnicza kultura umysłowa sędziów karnych*, „Rocznik Prawniczy Wileński” 1939, t. 10.

O ile z perspektywy współczesnych doświadczeń związanych z badaniami ilościowymi można krytykować wileńskie badanie ankietowe zrealizowane przez prawników zafascynowanych możliwościami socjologii, o tyle – mimo niedoskonałości – trzeba docenić uzyskaną dzięki niemu wiedzę. W tym pionierskim badaniu socjologicznym przeprowadzonym w polu zjawisk prawnych sprawą pierwszorzędą okazał się szczegółowy raport z wykonanych czynności badawczych, wyraźne przedstawienie intencji przyświecających badaniu i wola poddania otrzymanych wyników ocenie współczesnych i przyszłych czytelników. Z obecnej perspektywy ciekawe są zarówno pytania, jakie stawiano sobie ówczesnie w odniesieniu do przedmiotu badania i zastosowanej metodologii, jak i sposób opracowania i interpretacji wyników. Warto zwrócić uwagę, że Wróblewski i Świda potraktowali socjologię jako naukę praktyczną, w ich opinii dysponującą odpowiednimi narzędziami do zdobycia wiarygodnej i szerokiej wiedzy o zjawiskach prawnych, które w ich przypadku były właściwym przedmiotem badań. Nawiązując międzydiscyplinarną współpracę, nie myśleli o generalnym usocjologicznianiu prawa, lecz o rozbudowaniu wiedzy prawniczej w konkretnym, penologicznym obszarze, którą rozwijali – m.in. dzięki metodologii i teorii socjologicznej. Co więcej, Wróblewski i Świda, którzy byli prawnikami, zdobyli kompetencje socjologiczne zarówno w zakresie metodologii, jak i teorii, aby w jak najmniejszym stopniu polegać w toku procesu badawczego na zawodowych socjologach<sup>3</sup>. Ślad tej ich samodzielności odcisnął się na wielu decyzjach badawczych i interpretacji uzyskanych materiałów. Jednym z przykładów jest odbiegający od kanonu socjologicznego sposób opracowania narzędzi badawczych. W konstrukcji kwestionariusza oraz stylu i tonie formułowania pytań zastosowali metodę raczej sądową niż socjologiczną. Przykładem tego są dane identyfikujące respondenta umieszczone na początku ankiety (czynność rutynowa w postępowaniu sądowym) oraz pytania dotyczące kar i karanian ujęte w formule zdań złożonych. Badacze prawnicy zakładali, że poradzi sobie z nimi respondent, który ma doświadczenie w wysłuchiwanie skomplikowanych, często nieskładnych wypowiedzi osób stających przed sądem.

Także charakterystyczna dla tego badania forma stylistyczna i szczegółowość pytań zawartych w ankiecie wynikają z tego, że badacze i badani reprezentują ten sam zawód prawniczy, a więc operują tymi samymi pojęciami we wspólnym polu znaczeń. Wróblewski i Świda dostrzegli, że

ludzie nadając wyrazom różne znaczenia, używając wieloznacznych słów, rozumiejąc to samo w różny sposób, mówią w gruncie rzeczy różnymi językami. Tutaj jednak

---

<sup>3</sup> Tej współpracy nie wykluczyli, a w ich zespole byli zatrudnieni socjologowie. Jednak to Wróblewski i Świda podejmowali najważniejsze decyzje. Zainteresowania Wróblewskiego socjologią potwierdzają jego publikacje, które zawierają liczne wątki socjologiczne i są oparte na bogatej literaturze z tej dyscypliny. Najważniejszym świadectwem tego zainteresowania socjologią są liczne artykuły i książka. Por. szczególnie B. Wróblewski, *Penologia. Socjologia kar*, t. I, II, Skład Główny Księgarni Kazimierza Rutskiego w Wilnie, Wilno 1926.

sprawa różności języka zmniejsza się do pewnego stopnia przez to, że na ankiety odpowiadają prawnicy-praktycy, należący do jednolitej pod względem funkcji grupy sędziów. Ta grupa jest związana również ustawowym językiem prawa, w szczególności prawa karnego. Terminy i sformułowania w odpowiedziach sędziów na kwestionariusz wskazują, że ów język nie odznacza się jednolitością, tym niemniej można się porozumieć i postawić ogólne wnioski oparte na materiałach ankiety<sup>4</sup>.

Badacze wileńscy mieli wyraźnie skonkretyzowany temat badań: uwarunkowania sędziowskiego wymiaru kary. Zagadnienia ogólne, np. z zakresu filozofii prawa, nie są w ich badaniu bezpośrednio analizowane pod kątem ich problematyczności, podobnie jak wiele pojęć oddających ducha epoki, w tym przede wszystkim znane badaczom i badanym wyobrażenia na temat natury człowieka i społeczeństwa, które skądinąd są niezwykle istotne dla kwestii penologicznych. Szczególną ilustracją swoistego charakteru tego badania jest też sprawa oceny wiarygodności wypowiedzi sędziów. Została ona rozstrzygnięta przez Wróblewskiego prostym stwierdzeniem, że prawdomówności sędziów nie ma potrzeby kwestionować, gdyż w wypowiedziach „wielu spośród nich uderza szczerosc”<sup>5</sup>. Potwierdził tym bezwiednie popularność wśród prawników polegania na własnej intuicji.

Znaczenie badania przeprowadzonego przez Wróblewskiego i Świdę wynika z wielu powodów. Pierwszym jest udokumentowanie stanu wiedzy prawnio-socjologicznej tamtej epoki i prezentacja krytycznego, a zarazem reformatorskiego nastawienia do interpretacji spraw społecznych, stanowiących podłoże kwestii prawnych. Drugim jest unaocznienie pozytywnych efektów zintegrowanego współdziałania różnych dyscyplin nauki w wymiarze teoretycznym i metodologicznym. Trzecim – wprowadzenie do badania o charakterze socjologicznym wątków metodologicznych z procedury prawnej uściślających dobór i sposób interpretacyjnego podejścia do danych. W badaniu przeprowadzonym przez prawników zostały one bowiem potraktowane zgodnie z trybem oceny dowodów w postępowaniu sądowym, a więc w sposób zobiektywizowany i bez rozszerzającej interpretacji. Chyba najważniejszym czynnikiem, określającym znaczenie wileńskiego badania, jest otwarcie pola badawczego zagadnień prawnych dla socjologii, jej teorii i metod badawczych. Było to równoczesne z podkreśleniem roli środowiska prawników w opiniowaniu doniosłości problemów, które mają być analizowane. Badania te stanowiły wyzwanie dla socjologizujących prawników także dlatego, że otwierały drogę do włączenia licznych powiązań dyscyplinarnych socjologii, takich jak np. z psychologią, politologią, religioznawstwem, do badań i analiz prawnych poświęconych karze kryminalnej.

Nawiązując współcześnie do wileńskiego doświadczenia, trzeba mieć na uwadze ogromny rozwój myśli metodologicznej, jaki nastąpił od momentu publikacji wyników tamtych badań. W tym okresie fale fascynacji metodami ilościowymi

<sup>4</sup> B. Wróblewski, W. Świda, *Sędziowski wymiar kary...*, op. cit., s. 9, 10.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 10.

przełamywane były wiele razy momentami wzmożonego zainteresowania metodami jakościowymi, pojawiającymi się w coraz bardziej wyrafinowanych i efektywniejszych formach<sup>6</sup>. Wiadomo już, że krytycznie można odnieść się do każdej z nich, bo żadna nie okazała się doskonała. Korzyścią wynikającą z tego poszukiwania jest fakt, że badacze stali się bardziej świadomi braków każdej z metod i ostrożniejsi w ich stosowaniu w określonych okolicznościach, a także bardziej stonowani we wzajemnym krytykowaniu niepowodzeń badawczych. Powraca szacunek dla wytrwałości w bezpośrednim zadawaniu najprostszycy pytań, które zdają się niezastąpione przy poszukiwaniu odpowiedzi na szczególnie doniosłe kwestie społeczne.

Badanie Wróblewskiego i Świdy było silnie zorientowane na charakterystykę zgodności sędziowskiego wymiaru kary z duchem i literą kodeksu karnego z 1932 r. Badano nie tylko zgodność opinii i decyzji sędziowskich ze stanowiskiem kodeksu, lecz także z przyjętymi w nim rodzajami racjonalizacji. Ten sposób opracowania wyników badania pokazuje np. klasyfikacja wypowiedzi sędziów respondentów oparta na „ustaleniu prawidłowej odpowiedzi”. Zawiera ona takie punkty, jak: „odpowiedzi zgodne ze stanowiskiem kodeksu”, „odpowiedzi odbiegające od stanowiska kodeksu”, „odpowiedzi niezdatne do przyjętej klasyfikacji” (lub czasem „odpowiedzi nienadające się do przyjętej klasyfikacji”). Tytaniczna praca włożona w ocenę każdego zapisanego przez respondentów zdania miała doprowadzić do bardzo dokładnego ukazania, jak sędziowski wymiar kary ma się do zasad, które zdaniem Wróblewskiego i Świdy powinny być zdekodowane z artykułów kodeksu. Autorzy mieli intencję pokazania typów i skali niezgodności sędziowskiego wymiaru kary z kodeksem w celu uświadomienia środowisku konieczności naprawienia nieprawidłowości. Omówili je zresztą w opracowaniu niezwykle dokładnie, przedstawiając swoje stanowisko w wielu sprawach doktrynalnych.

Wśród polskich badań prawnosocjologicznych dotyczących kary istotne miejsce zajmują te, które kilka dekad później w odmiennych uwarunkowaniach ustrojowych zostały zrealizowane przez ucznia Świdy Tomasza Kaczmarek oraz jego zespół<sup>7</sup>. W części analitycznej sprawozdania z tych badań zawierały bogate odwołania do wcześniejszych polskich i zagranicznych programów badawczych dotyczących sędziowskiego wymiaru kary oraz do badań na temat stosunku społeczeństwa do przestępczości i karania, a także tych, które były poświęcone funkcjonowaniu systemu wymiaru sprawiedliwości. Główne pytania w tych badaniach prawnosocjologicznych

<sup>6</sup> Historię tych nurtów w polskiej socjologii opisał Antoni Sulek w książce *Obrazy z życia socjologii w Polsce*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2011.

<sup>7</sup> Przede wszystkim następujące publikacje: T. Kaczmarek, *Sędziowski wymiar kary w PRL*, Ossolineum, Wrocław 1972; *idem*, *Ogólne dyrektywy wymiaru kary w teorii i praktyce sądowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1980; T. Kaczmarek, G. Dolińska, J. Giezek, W. Sitek, *Decyzja sędzieta w sprawie wymiaru kary i jej psychospołeczne uwarunkowania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1987; T. Kaczmarek, *Rozważania o przestępczynie i karze*, t. II, Wyższa Szkoła Prawa im. Chodkowskiej, Wrocław 2016.

dotyczyły znaczenia dyrektyw dla prawidłowego orzekania wymiaru kary, kwestii istoty i sensu kary, a także motywacji sędziego kształtującego karę. Jako szczególne zagadnienie badawcze wyróżniono tu sprawę ekspresji osobowości sędziego w wymiarze kary. Wynikało to ze stwierdzenia, że zawarte w uzasadnieniach wyroków zróżnicowanie opinii w sprawie istoty, sensu i celu kary nie może być przypisane niczemu innemu, lecz właśnie zmiennym społeczno-psychicznym charakteryzującym sędziego.

Perspektywa badawcza oraz zastosowane pojęcia i wzór analizy tych badań nawiązywały do przedwojennych badań wileńskich. Łączyło je z nimi również to, że analizę celów kary ukierunkowano na typy racjonalizacji wyróżnione przez Wróblewskiego. Różnicę stanowiło większe nastawienie na reprezentatywność próby badawczej, dokładniejsze formułowanie hipotez, pytań i problemów badawczych oraz aktywne włączenie merytorycznych i metodologicznych konsultantów z zakresu społecznych i humanistycznych dyscyplin naukowych. Badania te rozpoczęto bowiem w okresie, gdy dominowało przekonanie o ogromnej wartości poznawczej wielodyscyplinarnych, ilościowych badań diagnostycznych.

Badania Kaczmarka pokazały zmiany w postawach sędziów wobec spraw związanych z przestępstwem oraz celem i funkcją kary, jakie nastąpiły od czasu badań wileńskich. Zmieniło się edukacyjne przygotowanie sędziów, a wraz z nim odnośnienie się ich do ustawowych dyrektyw celów i wymiaru kary oraz kryteriów sprawiedliwości. Wzrosła też świadomość wpływu opinii publicznej i oddziaływania warunków ustrojowych na ich stanowisko. Ówczesne badania zwróciły uwagę na problem oddziaływania osobowości sędziego i czynników warunkujących jego postawę życiową i zawodową na podejmowane przez niego decyzje w sprawach kar kryminalnych.

Badania Kaczmarka i jego zespołu, zawierające wiele wątków porównawczych, pokazały, jak w różnych uwarunkowaniach ustrojowych i kulturowych zmienia się pogląd na karę, jej sens, cel i funkcję nie tylko osób ją wymierzających, lecz także ofiar oraz sprawców przestępstw, a przede wszystkim ogółu społeczeństwa. Przyczyniły się do wzrostu świadomości, że proces wymierzania kar nie może być widziany tylko w perspektywie czynu sprawcy i jego oceny prawnej, lecz z uwzględnieniem najgłębszych zmian aksjonormatywnych zachodzących w świadomości społecznej. Badania te pobudziły refleksję nad wielorakim uwarunkowaniem wymiaru kary po stronie wymiaru sprawiedliwości i jego funkcjonariuszy. Unaocznily, że prognozowanie skutków kar musi uwzględniać nie tylko sprawców, lecz także osoby, które z przestępstwem nie mają nic wspólnego.

Także najnowsze badania socjologiczne poświęcone poglądom sędziów na zjawisko kary i proces karania prowadzone są z nastawieniem na wyłonienie ramowych czynników warunkujących stanowisko sędziów oraz wyróżnienie szczegółowych zmiennych, które mają wpływ na podejmowane przez nich decyzje w kwestiach penologicznych. W przeprowadzonych w latach 2012–2014 badaniach „Kultury



penalne. Kontekst kulturowy polityki kryminalnej i reform prawa karnego. Analiza prawnopenologiczna, historyczna, socjologiczna i kulturowa (antropologiczna) reform prawa karnego w Polsce na tle tendencji europejskich i światowych<sup>8</sup> zdecydowano się na rozbudowaną technikę ankietową (160 respondentów, kwestionariusz liczący 92 punkty) oraz technikę wywiadu pogłębionego (12 rozmówców, scenariusz wywiadu liczący – w zależności od sytuacji – od 65 do 68 punktów). Dobór próby był oparty na czynnym wykonywaniu przez respondenta zawodu sędziego sądu karnego. Ankieta została przesłana do prezesów sądów rejonowych, okręgowych i apelacyjnych z prośbą o przekazanie wszystkim sędziom sądzącym w wydziałach karnych. Do ankiety dołączona była rekomendacja prorektora do spraw badań naukowych na Uniwersytecie Warszawskim z informacją, że badania są prowadzone przez Zakład Prawnych i Społecznych Badań Integralnokulturowych i Europejski Ośrodek Studiów Penologicznych im Prof. G. Rejman na Uniwersytecie Warszawskim. Każdy respondent mógł zdecydować, jaką drogą przekaże wypełnioną ankietę. Respondenci odsyłali ankiety indywidualnie drogą pocztową lub mailową, albo sekretariaty sądów przesyłały ankiety zbiorczo.

Wprawdzie inspiracją dla tego przedsięwzięcia także było badanie wileńskie z 1937 r., ale zarówno zmiana konwencji metodologicznej i zastosowanie współczesnego zestawu metod, jak i nieobecność w aktualnym programie tak charakterystycznego dla tamtych badań momentu sprawdzania poprawności odpowiedzi sędziów z duchem i literą kodeksu, sprawiają, że obydwie badania można porównywać na ogólniejszym, a nie szczegółowym poziomie, jako poruszające tę samą problematykę. Forma badania była różna także pod tym względem, że współcześnie korzystano z techniki zbierania odpowiedzi ankietowych drogą elektroniczną, a wywiady z respondentami były nagrywane.

W badaniu „Kultury penalne” przyjęto, że karę należy traktować w ujęciu procesualnym. Jej badawcza obserwacja musi obejmować czas przynajmniej<sup>9</sup> od momentu jej ustanowienia (prawomocnego wyroku) i zawierać okres nie tylko jej wykonywania, ale także późniejszego trwania jej wielorakich skutków. Stwierdzono, że wiedzy o karze i karaniu należy zatem szukać w środowisku zawodowym ludzi, którzy mają do czynienia z jej wymierzaniem oraz wykonywaniem. Przy tym założeniu badaniem powinni być objęci przede wszystkim sędziowie, którzy wymierzają karę, i prokuratorzy o nią wnioskujący oraz funkcjonariusze więzienni i kuratorzy, którzy na różnych etapach sprawują pieczę nad jej wykonaniem<sup>10</sup>. To są bliscy, ale zewnątrzni (w stosunku do osób skazanych) obserwatorzy zjawiska kary kryminalnej.

<sup>8</sup> Badanie finansowane przez Narodowe Centrum Nauki. Metodologia badań była konsultowana z antropologami, socjologami, prawnikami, psychologami.

<sup>9</sup> Z perspektywy penologicznej mówi się też o potencjalności kary, a więc o fazie oddziaływania zagrożeniem karą i prowadzonym postępowaniem *ad personam* w stosunku do osoby podejrzanej i następnie oskarżonej, które tutaj pomijam.

<sup>10</sup> W badaniu przeprowadzonym w latach 2012–2014 funkcjonariusze więzienni nie byli badani.

Ich wiedza dotycząca tej kwestii powstaje albo w trakcie dogłębnego poznawania warunków i sytuacji, które do niej doprowadzają (sędziowie i prokuratorzy), albo podczas długotrwałego kontaktu z osobami doświadczającymi kar (służba więzienna i kuratorzy). Właśnie w tym procesualnym ujęciu zjawiska kary odsłaniają się zasady zróżnicowania wiedzy na jej temat. Wynikają one z odmiennych kompetencji przyznanych poszczególnym grupom funkcjonariuszy uczestniczących w procesie karania. Ich wiedza gromadzona w trakcie kontaktu z osobami skazanymi, znajdującymi się w różnych fazach procesu karania, jest unikatowa ze względu na pewien walor obiektywizmu i dystansu emocjonalnego powodowanego profesjonalizmem. Tych właśnie elementów często brakuje opinii publicznej.

Główna hipoteza badawcza w programie „Kultur penalnych” głosiła, że sędziowie dysponują ciągle aktualizowaną wiedzą o karze i karaniu, obejmującą nie tylko aspekty prawne, lecz także psychologiczne, socjologiczne, antropologiczne, historyczne i inne, i wykorzystują ją do kształtowania decyzji w sprawach wymiaru kar. Wiedza o karze, jaką posługują się sędziowie, przewyższa wiedzę ogółu społeczeństwa, jest pewna, spójna logicznie, wyczerpująca i wiarygodna. Formułowano przypuszczenie, że właśnie taka wiedza penologiczna sędziów jest wykorzystywana przy podejmowaniu decyzji odnoszących się do zwalczania przestępczości, w szczególności powstrzymywania recydywy.

Jeden z głównych problemów badawczych w programie „Kultur penalnych” został ujęty w pytaniach dotyczących ogólnych, definicyjnych wypowiedzi sędziów o karze. Pytano, czym ona w ogóle jest, jak ją definiują i jaki cel oraz funkcję jej przypisują. Zakładano, że respondenci rozróżniają pojęcia celu, funkcji i skutków kary oraz wskażą najważniejsze problemy, jakie wynikają z wykonywania kary kryminalnej w praktyce. Przewidywano, że zwrócą uwagę na sytuacje, gdy cele i funkcje kary się rozbiegają. Z punktu widzenia badania ważne było zaobserwowanie, jak dokonuje się odróżnienie przez respondentów założonych celów kar kryminalnych, wynikających z wizji porządku społecznego i charakterystyki człowieka, od realnie pełnionych przez nie funkcji w życiu społecznym i jednostkowym. Zwrócono szczególną uwagę na świadomość zróżnicowania konsekwencji kar kryminalnych w poszczególnych przypadkach spowodowanego niespójnością ich celów i funkcji<sup>11</sup>.

Sędziowie zostali w badaniu wyróżnieni ze względu na szczególną pozycję, jaką daje im doświadczenie występowania w decydującej roli w określaniu wymiaru i rodzaju kary kryminalnej oraz wskazywania w konkretnych sytuacjach oczekiwań dotyczących jej celów i funkcji. Można przyjąć, że mają nie tylko swoją teorię na jej temat, ale też wiedzą, jak ją stosować w praktyce, aby jej zakładane cele osiągać. Ich spojrzenie na karę jako społeczną reakcję na czyjeś postępowanie, które zostaje

---

<sup>11</sup> Rozróżnienie pojęcia celów, funkcji i skutków kary kryminalnej zostało opracowane m.in. w: J. Warylewski, *Kara. Podstawy historyczne i filozoficzne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2007, s. 21, 22.

dokładnie scharakteryzowane i ocenione, a więc ujęte w kategoriach systemu normatywnego danego społeczeństwa, wydaje się najistotniejsze dla zintegrowanego dyscyplinarnie opisu kary jako zjawiska społecznego.

W programie „Kultur penalnych” przewidywano, że wyniki mogą przynieść pewne zaskoczenie, ponieważ kara jako zjawisko społeczne jest postrzegana głównie w ujęciu postulatycznym: ma przynieść skutki przypisane jej w racjonalizacjach. Relatywnie wysokie było także przewidywanie, że badanie odłoni rozbieżność w postrzeganiu zobowiązania do posiadania określonego rodzaju wiedzy o karze i jej skutkach między środowiskiem prawniczym a innymi kręgami społeczno-zawodowymi i ogólnie ujmowaną opinią publiczną. W hipotezach stawianych w toku przygotowywania badań przewidywano, że prawnicy niekoniecznie mają wiedzę przypisaną im przez innych (wielodyscyplinarną i pogłębioną w obszarach pozaprawniczych), ale za to hermetyczną, do której klucz dają studia i praktyka prawnicza. Badanie miało to zweryfikować i umożliwić bliższe poznanie tej kwestii.

Znaczenie wielodyscyplinarnej wiedzy dla poprawnego wypełniania zawodu prawniczego, szczególnie gdy chodzi o sprawy związane z karą i karaniem, nie budzi współcześnie wątpliwości. Wszyscy są świadomi, że nawet opinie biegłych czy ekspertów muszą być scalane przez osobę znającą charakter powiązań między czynnikami, które odegrały rolę w ukształtowaniu pewnej sytuacji społecznej. Wiedza penologiczna obejmująca wiele aspektów zjawiska kary, w tym jego wymiaru antropologicznego, psychologicznego i socjologicznego, wydaje się niezbędna dla oceny wszystkich sytuacji mających bezpośrednie powiązanie z jej orzekaniem i wymierzaniem. Stwarza bowiem podstawę dla prawidłowej interpretacji zasad wynikających z kodeksu na użytek jej sądowego wymiaru.

Jedno z pytań ankietowych w badaniu „Kultury penalne” dotyczyło udziału sędziów w programach edukacyjnych poświęconych psychologicznym, historycznym i innym (nie prawnym) aspektom kary. Jedynie pięciu (3,13%) spośród 160 uczestniczących w badaniu sędziów karnych potwierdziło udział w zajęciach akademickich poświęconych zagadnieniom penologicznym i potrafiło w przybliżeniu określić ich charakter (obowiązkowe, fakultatywne, wykłady monograficzne) lub poinformowało o udziale w szkoleniach, gdzie takie kwestie były poruszane. Druga grupa, złożona z 51 osób (31,88%), potwierdziła udział w takich zajęciach bez określenia ich typu i instytucji, które je prowadziły. Największa grupa sędziów, którzy udzielili odpowiedzi na to pytanie – 90 (56,25%) – nigdy nie uczestniczyła w zajęciach obejmujących pozaprawne zagadnienia kary<sup>12</sup>. Niektórzy wyrażali żal z tego powodu, a inni stwierdzali, że tak specjalistyczne kwestie są wykładane na studiach doktoranckich lub podyplomowych, na które kogoś nie wysyłano mimo zgłaszania się. Z uwag tych respondentów można wnioskować, że zdawali sobie sprawę z wagi tej problematyki dla zawodu sędziego.

<sup>12</sup> 14 respondentów nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie.

Z udzielonych w ankiecie odpowiedzi wynika, że posiadana przez sędziów wiedza o karze jest zdominowana przez jej aspekt prawny, natomiast poziom znajomości innych wymiarów tego złożonego zjawiska nie zależy już od systemowego wykształcenia, lecz od indywidualnych zainteresowań, doświadczenia życiowego i zawodowego. Wobec tych braków wynikających z programu kształcenia sędziów ich przekonania na temat celów i funkcji kary w zakresie prewencji opierają się tylko w ograniczonym zakresie na wiedzy społeczno-humanistycznej, w tym kryminologicznej. Podstawą ich spojrzenia na karę jest orzecznictwo interpretowane w kontekście zmieniającego się klimatu społecznego wokół zagadnień kary i karania oraz doświadczenie życiowe i wiedza popularna.

W przeprowadzonym badaniu zadano sędziom wiele pytań testujących stan ich wiedzy o zakładanych celach i rzeczywistych funkcjach kary, w tym pytanie: „Jakie funkcje w zakresie prewencji indywidualnej pełni kara?”. Odpowiedź na nie podzieliła 160 sędziów biorących udział w badaniu na podgrupy<sup>13</sup>. W pierwszych dwóch prawie tyle samo osób odpowiedziało, że w przypadku prewencji indywidualnej najważniejsza jest jedna funkcja: wychowawcza (30 osób, 18,75%) lub zapobiegawcza (31 osób, 19,38%). Ci respondenci wybrali wyłącznie jedną funkcję, którą prawdopodobnie w swojej praktyce sami się kierowali. Licniejsza od każdej z tych podgrup była grupa sędziów, którzy podali, że funkcje kary są mieszane: wychowawczo-zapobiegawcze (50 osób, 31,25%). Natomiast tylko czterech sędziów wskazało, że funkcją kary jest odwet lub odpłata. Jednak już 12 sędziów połączyło rolę odwetu i odpłaty z funkcjami wychowawczymi i zapobiegawczymi. Jeden respondent wskazał specyficznie rozumianą funkcję kompensacyjną (wobec ofiary przestępstwa) jako wiodącą dla swoich decyzji. Wyjaśnił, że głównym motywem jego decyzji w sprawie kary było zadośćuczynienie ofierze dolegliwością zadaną sprawcy. Kolejnych trzech sędziów również brało pod uwagę funkcję kompensacyjną kary, ale łączyło ją ze względami wychowawczymi i zapobiegawczymi. Na wyłącznie sprawiedliwościową funkcję kary w zakresie prewencji indywidualnej wskazało dwóch sędziów, ale więcej, bo sześciu respondentów, łączyło tę rolę z wychowawczą i zapobiegawczą. Wśród odpowiedzi znalazły się też takie, które (prawdopodobnie) wskazywały na skuteczność kary, jak np. „70 do 100”, oraz odwołujące się do przepisów prawa określających funkcje, jak „wskazane w artykule 50 k.k.”, „wskazane w artykule 53 k.k.” lub w „podręczniku prawa karnego materialnego”. Były też pojedyncze odpowiedzi określające te funkcje jednym słowem jako: „ważne” lub „najistotniejsze”, ale także „żadne”. Otrzymane wyniki pokazują zróżnicowanie opinii sędziów w sprawie funkcji kary, na co oprócz „osobowości sędziego” mogło wpłynąć wiele czynników, takich jak indywidualne odczytanie intencji ustaw, zróżnicowane doświadczenie życiowe i zawodowe sędziów, pogłębiona wiedza z zakresu psychologii i pedagogiki o faktycznej reakcji na karę. Istotne jest spostrzeżenie, że nie ma idealnej zgodności w tej sprawie i w rzeczywistości być nie

<sup>13</sup> 14 respondentów nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie.

musi, bo – jak można założyć – różnicowanie to wyrasta na znajomości i poszanowaniu art. 53 k.k. określającego zasady i dyrektywy wymiaru kary.

Po zsumowaniu odpowiedzi sędziów widać, że większość (111, 69,37%) skupiła się na wychowawczych oraz zapobiegawczych funkcjach kary kryminalnej w zakresie prewencji indywidualnej. Respondenci w tym przypadku oparli swoją wypowiedź na racjonalizacji o pedagogicznym oddziaływaniu kary kryminalnej zarówno wtedy, gdy rozpatruje się ją retrospektywnie przez szersze uwzględnienie jej proporcjonalności do czynu, jak i wtedy, gdy jej analiza ma charakter przede wszystkim prospektywny. Opinia ta jest wyrazem przekonania, że kara kryminalna wywołuje skutek analogiczny do kar stosowanych w wychowaniu – i to zarówno jako forma odstręczającej od czegoś dolegliwości, jak i przekaz, że określone zachowanie zostało zauważone, zdefiniowane i negatywnie ocenione w świetle obowiązujących norm. Niezwykle trudno byłoby jednak stwierdzić, w jakim dokładnie znaczeniu sędziowie przyjmują termin „wychowanie” i „zapobieganie”, i jak wyobrażają sobie mechanizmy tych procesów. Bardzo prawdopodobne, że przyjmują popularny, zdroworoządkowy pogląd na wychowanie, a efekt kary określony przez nich jako „wychowawczy” lub „zapobiegawczy” mierzą przede wszystkim jurydyczną poprawą zachowania sprawcy. Jakkolwiek by było, respondentom chodzi o to, by efekt zwalczania przestępczości jako podstawowe zadanie prawa karnego został osiągnięty.

Stanowisko sędziów w sprawie funkcji kary w zakresie prewencji generalnej jest jednym z ważniejszych dla charakterystyki zasad organizacji systemu kontroli społecznej. Odnosi się do postrzegania sensu sankcji karnej jako najsurowszego czynnika kontroli społecznej, któremu są przypisane najważniejsze zadania porządkujące w sferze przestrzegania norm i wartości. Opiera się na tym, jak w danym społeczeństwie odpowiedziano sobie na pytanie o to, na kogo, w jaki sposób oraz w jakich okolicznościach i z jaką skutecznością oddziałuje zagrożenie karami kryminalnymi, a jak ich faktyczne wymierzanie. Jakkolwiek nie każde społeczeństwo dokładnie tak samo ujmuje sprawy stosowania kar, to jest w tych stanowiskach wiele wspólnego. Przede wszystkim powszechne jest przekonanie, że wizualizacja za pomocą kary kryminalnej, potępiającej reakcji społecznej za określony czyn, stanowi pouczenie nie tylko wobec jednostki, lecz w stosunku do ogółu społeczeństwa<sup>14</sup>. Doświadczenia sędziów wydają się w tej mierze niezwykle istotne, ponieważ z chwilą, gdy stają się odpowiedzialni za decyzje, które są podejmowane w myśl tego przekonania, mogą je weryfikować, śledząc losy wydawanych przez siebie wyroków.

Jednak w świetle danych widać, że pogląd sędziów na temat skuteczności kary w zakresie prewencji generalnej jest pełen sceptycyzmu. W większości przypadków ich osobiste – często bardzo lokalne – doświadczenia mają na tę generalizującą opinię

<sup>14</sup> Por. m.in. A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś, *Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo. Wybrane problemy*, Książka i Wiedza, Warszawa 1971; A. Podgórecki, *Zarys socjologii prawa*, PWN, Warszawa 1971; D. Ignjatović, *Kriminologija*, wyd. 12, University of Belgrade, Faculty of Law, Beograd 2015.

duży wpływ. Sędziowie mają wrażenie nienaprawialności wielu sytuacji społecznych (i skazanych) karami kryminalnymi i deprymuje ich powracanie do sądu tych samych spraw i sprawców. Nie mają też możliwości sprawdzenia, który element zadanej kary przyniósł oczekiwany efekt, a który był chybiony w konkretnych okolicznościach. Słabość czynników mogących wpłynąć na skuteczność kary (choćby wyrażoną tylko poprawą jurydyczną) oraz pozostawanie ich poza kontrolą wyrokującego czyni sytuację sędziego niezwykle kłopotliwą. Stanowisko w sprawie skuteczności kar wyraża wypowiedź jednego z respondentów, stwierdzającego, że

skuteczność [kar] jest naprawdę bardzo różna, tak jak różni są ludzie. [...] Nie ma takich kar dopuszczalnych przez Unię Europejską, które byłyby skuteczne. [...] Czasami mam wrażenie, że żadne kary humanitarne nie dają stuprocentowej gwarancji, że ktoś nie popełni ponownie czynu przestępnego, takiego albo innego. [...] Każda kara uniemożliwiająca popełnienie, faktyczne popełnienie danego czynu przestępnego, fizycznie uniemożliwiająca popełnienie danego czynu przestępczego, to jedyny sposób na to, żeby mieć stuprocentową gwarancję, że ktoś czynu nie popełni<sup>15</sup>.

W przeprowadzonym badaniu niektórzy sędziowie wypowiedzieli się nieco szerzej na ten temat, odpowiadając na pytanie: „Czego Pan/Pani nie wie o karze, a chciałby się dowiedzieć?”. Właśnie wtedy odpowiadali, że chcieliby wiedzieć, jak skazany karę przyjął i czy naprawdę kara, którą wymierzili, daje efekt, jaki jej społeczeństwo i oni sami przypisują, a więc naprawczy.

W programie „Kultur penalnych” pytanie o funkcje kary w zakresie prewencji generalnej było pytaniem otwartym, pozwalającym respondentom na swobodne rozwinięcie tematu. Udzielone odpowiedzi zostały pogrupowane w kategoriach określających te funkcje jako: pozytywne (23 osoby, 14,38%), negatywne (77 osób, 48,13%), mieszane (36 osób, 22,5%), inne (10 osób, 6,25%)<sup>16</sup>. Funkcja pozytywna była opisywana przez respondentów jako formowanie świadomości prawnej społeczeństwa, zaspokojenie poczucia sprawiedliwości i bezpieczeństwa, wizualizacja sprawności aparatu władzy, afirmacja ochrony dóbr prawnych, pokazanie, że prawa i wolności obywateli podlegają rzeczywistej ochronie, zapobiegawcza. Funkcja negatywna była definiowana przez takie parametry, jak odstraszenie potencjalnych sprawców, represja, pokaz nieopłacalności przestępstwa, prezentacja zdolności państwa do powstrzymywania bezkarności i nieuchronności odwetu lub odpłaty czyniącej zadość poczuciu sprawiedliwości, pomsta, eliminacja, izolacja, wzbudzenie poszanowania dla norm, wartości i władzy państwa, szczególnie w środowisku kryminogennym<sup>17</sup>. W opisach funkcji mieszanej kary w zakresie prewencji generalnej posługiwano się takimi terminami, jak czynienie zadość ofiarom, zapobieganie

<sup>15</sup> Wypowiedź sędziego sądu rejonowego.

<sup>16</sup> 14 respondentów nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie.

<sup>17</sup> Takich sformułowań dla określenia prewencji generalnej używali respondenci, choć niektóre terminy nie odnoszą się do niej.

przestępczości, odstraszenie, rola sprawiedliwościowa, pouczenie o nieuchronnej odpowiedzialności, afirmacja dóbr prawnych podlegających ochronie, zapewnianie poczucia bezpieczeństwa, urzeczywistnianie ochrony praw i wolności, wzmacnianie zachowań zgodnych z normami prawnymi, kształtowanie świadomości społecznej w zakresie katalogu przestępstw, kar i środków karnych oraz w sprawach skuteczności wykrywania przestępstw i karania ich sprawców. Rzecz najciekawszą przynoszą odpowiedzi zawarte w kategorii „inne”. W tej grupie sceptycyzm dotyczący oddziaływania karą na szersze środowisko społeczne był najwyższy. Respondenci stwierdzali, że ukaranie kogoś ma dla prewencji generalnej znaczenie „wyłącznie informacyjne, *de facto* zaś nie ma żadnego znaczenia dla powstrzymywania się jednostek przed popełnieniem przestępstwa”, albo wskazywali niewielką potencjalną moc oddziaływania na „30 do 100”. Powoływali się też na to, że funkcje te są „wskazane w artykułce 50 k.k.” lub w „art. 53 k.k. c.d.”, albo powoływali się na „podręcznik prawa karnego materialnego”, czy też ogólnikowo pisali, że funkcje te są „ważne”. Dwóch respondentów stwierdziło, że kara w prewencji generalnej nie pełni „żadnej” funkcji lub „w praktyce żadnej”.

Prewencyjna funkcja kary nabierała znaczenia w tych wypowiedziach respondentów, które były poświęcone stanowi bezkarności. Ten stan, wynikający z nie stosowania kary wobec sprawców czynów powszechnie potępianych, uznawali za szczególnie groźny, wręcz budzący lęk. Uznawano, że brak reakcji karnej na czyn przestępczy odgrywa wielką rolę w szerzeniu się niszczącej tkankę społeczną demoralizacji. Bezkarność, szczególnie ostentacyjna, delegitymizuje wymiar sprawiedliwości i władzę, którą on reprezentuje<sup>18</sup>. Brak sprawiedliwej kary (zupełny lub kary adekwatnej), zdefiniowanej jako działanie wynikające z oceny czynów, postrzegane jest jako zakłócenie, które destrukcyjnie wpływa na porządek normatywny społeczeństwa. Podkreślając to, badani eksponowali funkcję kary nie jako czynnika o pozytywnym wpływie na jednostkę czy grupę w roli wychowawczej, zapobiegawczej, odwetowej czy innej, lecz właśnie polegającej na utrzymywaniu znaczenia prawa i ładu społecznego, usuwania bezkarności. Ochrona przed stanem bezkarności jest postrzegana jako najistotniejsza funkcja kary kryminalnej – zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i generalnym.

Jedną ze spraw ujętych w badaniu „Kultury penalne” była kwestia postrzegania zależności kary wymierzonej przez sędziego od wybranych czynników osobistych, materialnych, sytuacyjnych i warunków systemowych. Badane były zarówno te, które odnoszą się do sprawcy i jego czynu, jak i takie, które można określić jako „zawodowe uwarunkowania pracy sędziego”. W tej części badania respondenci mieli za zadanie wskazać na skali od 1 do 9 poziom respektowania przez sędziów w wyrokach podanych czynników. Wyglądało to w ten sposób, że respondenci wypełniali tabelkę z pytaniem:

---

<sup>18</sup> C. Beccaria, *O przestępstwach i karach*, tłum. E.S. Rappaport, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 190–194.

W jakim stopniu sędziowie Pana/Pani zdaniem uwzględniają przy ustalaniu wysokości kary [następujące czynniki]: obserwowany wpływ kary na przestępców i przestępczość w kraju; wymierzanie przez innych sędziów kary w podobnych sprawach; przewidywany stosunek instancji odwoławczej do tej kary, warunki osobiste sprawcy; warunki rodzinne sprawcy; warunki społeczno-zawodowe sprawcy; opinię publiczną na dany temat; motywy ideowe, religijne i polityczne sprawcy; odmienność etniczną, narodową, kulturową sprawcy; możliwości resocjalizacji w więzieniu; wiedzę naukową o działaniu kary (np. psychologiczną); zdanie wybitnych autorytetów w dziedzinie nauki i praktyki (proszę podać kogo?); inne niewymienione względy.

Intencją pytania było zebranie opinii sędziów respondentów o sędziach w ogóle. Jest duże prawdopodobieństwo, że większość respondentów ekstrapolowała własne poglądy na całą badaną populację<sup>19</sup>.

W pierwszej poruszonej w tym punkcie ankiety sprawie uzyskane wyniki pokazały, że populacja sędziów respondentów podzieliła się niemal równo w kwestii opinii o uwzględnianiu w wyrokach „obserwowanego wpływu kary na przestępców i przestępczość w kraju”. Ten czynnik uznano za co najmniej „umiarkowanie ważny” dla decyzji w sprawach wysokości wymierzanych kar 105 osób. W tej grupie 60 respondentów wskazało ten właśnie poziom ważności owej zmiennej, a 45 oszacowało ten wpływ powyżej tej wartości. Paradoksalnie, dane z drugiego końca skali były zbliżone. Z wyjątkiem dziewięciu respondentów, którzy uważali, że obserwowana przestępczość w kraju była zupełnie nieważna, dla 104 sędziów sprawa ta była w jakimś stopniu ważna: od mało ważnej (ale ważnej) do umiarkowanie ważnej. Pokazuje to tabela 1.

Tabela 1. Stopień uwzględniania przy ustalaniu kary jej obserwowanego wpływu na przestępców i przestępczość w kraju

Nieważne 1	2	3	4	Umiarkowanie ważne 5	6	7	8	Bardzo ważne 9	Brak odpowiedzi 99
9	17	16	11	60	13	11	9	12	2
5,62%	10,62%	10%	6,88%	37,5%	8,12%	6,88%	5,62%	7,5%	1,25%

N = 160.

Źródło: badania własne.

<sup>19</sup> Pytanie zadane w takiej formie mogło prowadzić do rzutowania swojego stanowiska na całą populację sędziów, ale też – co zauważyli niektórzy sędziowie – mogło się odnosić do wszystkich, z wyłączeniem siebie, lub odzwierciedlać tylko własne poglądy sędziego, który nie odnosił się do poglądów innych osób. Najprawdopodobniej sędziowie wyrażali opinię o środowisku sędziów i zarazem o sobie. Taką interpretację przyjmował w swoich badaniach Wróblewski.



W gronie badanych znajdowało się też 12 sędziów (7,5%), dla których informacje o stanie przestępczości w kraju były „bardzo ważne”. Według tych respondentów właściwości decyzji zapadających w strukturach wymiaru sprawiedliwości należy widzieć na tle ogólnej sytuacji państwa, a więc i aktualnego poziomu przestępczości. Rolą sędziego jest świadome prowadzenie działalności interwencyjnej o dostosowanym do warunków społecznych poziomie surowości i radykalizmu, które wynikają z oceny sytuacji państwa. Jego decyzje są wpisane w zwalczanie przestępczości przez aparat wymiaru sprawiedliwości. Temat reakcji sędziów na stan przestępczości w kraju jest przejrzystej widoczny w szerszym kontekście historycznym, ustrojowym i prawnym. W rozleglejszej perspektywie ta regulacyjna funkcja kary jest bardziej widoczna jako strukturalnie ważne narzędzie kontroli społecznej.

Druga badana kwestia została podjęta w pytaniu, czy sędziowie, ustalając karę, biorą pod uwagę jej wysokość wymierzoną przez innych sędziów w podobnych sprawach (tabela 2). Sugerowanie się opinią bardziej doświadczonych, szanowanych kolegów i wzorowanie się na nich nie byłoby niczym zaskakującym w wielu innych zawodach. Jednak w środowisku sędziów, podkreślających swoją niezawisłość i niezależność od nieswoich opinii, ta kwestia nie jest taka prosta. Przyznanie, że sędziowie wzorują się na kimś lub – co gorsza – powielają czyjeś wyroki, wpisując się w czyjąś linię orzeczniczą, byłoby niewłaściwe, zważywszy na uznaną zasadę zindywidualizowanego sędziowskiego wymiaru kary.

W badaniu „Kultury penalne” sędziowie parokrotnie wyrażali opinie w sprawie zewnętrznych zależności wyroków, m.in. od różnego rodzaju autorytetów. W składanych wówczas deklaracjach wskazywali na dominującą rolę w swoich decyzjach dotyczących wymiaru kary czynników, które stanowiły istotę przestępstwa i warunków jego dokonania, a także charakteryzowały sytuację sprawcy, a nie jakichkolwiek czynników z tym niezwiązanych. Wśród nich mogły być wpływy wynikające z brania pod uwagę wysokości kar wymierzanych przez innych sędziów w podobnych sprawach. Na jedno z testowych dla tej kwestii pytań sędziowie, broniąc się przed zarzutem ulegania jakimkolwiek wpływom, odpowiedzieli, że konfiguracje czynników odgrywających istotną rolę w określaniu wysokości kary są bardzo zróżnicowane i w ich praktyce lepiej przyjąć, że „każda sytuacja jest inna i nie należy się wiązać żadną regułą”<sup>20</sup>. Ta formuła, która wyraża instruktażową zasadę indywidualnego traktowania sądzonych spraw, mającą powstrzymać sędziów przed rutyną i mechaniczną oceną rozpatrywanej sytuacji, jest zasadnicza dla sędziowskiego wymiaru kary.

---

<sup>20</sup> Cytat pochodzi z kwestionariusza zastosowanego w badaniu „Kultury penalne”. Pytano, z którą z opinii respondent się zgadza: a) Najlepiej na początku ukarać surowo zły czyn i zapobiec następnym, b) najlepiej potraktować pierwsze przewinienie łagodnie, ale ostrzegawczo, c) każda sytuacja jest inna i nie można się wiązać żadną regułą, d) nie zgadzam się z żadnym z tych stwierdzeń. Punkt „c” wybrało 84,38% sędziów.

Tabela 2. Stopień uwzględniania przy ustalaniu kary jej wysokości wymierzonej przez innych sędziów w podobnych sprawach

Nieważne 1	2	3	4	Umiarkowanie ważne 5	6	7	8	Bardzo ważne 9	Brak odpowiedzi 99
33	29	19	20	32	13	5	4	2	3
20,63%	18,13%	11,88%	12,5%	20%	8,13%	3,13%	2,5%	1,25%	1,88%

N = 160.

Źródło: badania własne.

Dane wprost odnoszące się do tego zagadnienia pokazują, że 33 sędziów (20,63%) stwierdziło zdecydowanie, że dla sądzących nawet w podobnych sprawach czyjeś wyroki są „nieważne”. W opinii 100 respondentów (62,5%) te wyroki są w jakimś stopniu istotne, ale co najwyżej „umiarkowanie ważne”. Powyżej tego poziomu znalazły się oceny 24 osób (15%), ale z malejącą liczbą tych, dla których ważność tej zmiennej wzrastała. Samodzielność w postępowaniu sądowym, niezależność od czynników pozaprawnych i bezstronność w orzekaniu jako czynnik etosowy zawodu sędziowskiego mogły wpłynąć na te wypowiedzi. Stwierdzenia zawarte w tym punkcie ankiety można odczytywać generalnie jako odżegnanie się sędziów od praktyki bezrefleksyjnego wzorowania się na kolegach, wspieranego przekonaniem, że nie ma identycznych spraw ludzkich, każda jest inna i musi być oceniana indywidualnie.

Trochę trudniejszą, jakkolwiek pod pewnymi względami merytorycznie zbliżoną kwestią do wzorowania się na wyrokach innych sędziów, jest rozstrzyganie spraw w obliczu przewidywanego stanowiska instancji odwoławczej (tabela 3). Ocena wyższej instancji, odnosząca się do poprawności rozumowania sędziego w określonej sprawie, jest istotna nie tylko dlatego, że wiąże się z potwierdzeniem konkretnego wyroku, lecz jest odbierana jako ogólna ocena kwalifikacji sędziego. Definiuje jego pozycję zawodową i autorytet, a w praktyce wpływa na możliwość awansu. Przewidywanie pewnej linii orzeczniczej reprezentowanej przez wyższą instancję może z tych powodów skłaniać do ukierunkowania wyroków.

Jednak w przeprowadzonym badaniu duża część respondentów wyraziła pogląd, że sędziowie nie kierują się wcale (24 osoby, 15%) bądź kierują się w małym stopniu – do poziomu określonego jako „umiarkowanie ważny” włącznie – oceną instancji odwoławczej (89 osób; 55,63%). Tylko dziewięciu respondentów uważa, że przewidywanie stanowiska instancji odwoławczej ma bardzo duży wpływ na kształt wyroku. Natomiast 37 sędziów ocenia, że myśl o instancji odwoławczej oddziałuje na wyrok zapadający w niższej instancji w stopniu wyższym niż umiarkowany, ale nie najwyższym. W sumie 46 sędziów (28,75%) spostrzegło oddziaływanie czynnika

dyscyplinującej ich kontroli ze strony instancji odwoławczej. Należy podkreślić, że w pytaniu o przewidywaną reakcję wyższej instancji nie chodziło jedynie o przyznanie się sędziów do koniunkturalizmu, lecz o ich niepewność co do tendencji polityki karnej reprezentowanej przez wyższą instancję.

Tabela 3. Stopień uwzględniania przez sędziów przewidywanego stosunku instancji odwoławczej do wymiaru kary

Nieważne 1	2	3	4	Umiarkowanie ważne 5	6	7	8	Bardzo ważne 9	Brak odpowiedzi 99
24	27	20	10*	32*	11	12	14	7+1+1*	3
15%	16,88%	12,5%	6,25%	20%	6,88%	7,5%	8,75%	4,38%	1,88%
			4 i 9	5 i 9				4 i 9; 5 i 9	1* + 1*

N = 160.

\* Tu i w poniższych tabelach liczby z gwiazdkami związane są z podwójnym wskazaniem dokonany przez dwóch sędziów. Mieli oni wskazać jedną, a wskazali dwie różne wartości. W związku z tym ich odpowiedzi zostały uwzględnione dwa razy. Jeden z respondentów podał, iż sędziowie mogą być umieszczeni na skali w punkcie „4, a niektórzy w pkt 9”, a inny respondent zaznaczył podobnie, ale bez dodatkowego wyjaśnienia: „5 i 9”.

Źródło: badania własne.

Pytanie o reakcję sędziów na stanowisko opinii publicznej w sprawach wydawanych przez nich wyroków jest szczególnie drażliwe. Nie dotyczy ono tylko przykrego odczuwania presji opinii publicznej, lecz jej realnych skutków. Należy podkreślić, że sędziowie odbierają przekazy opinii publicznej poprzez media, a czasami ją z nimi utożsamiają. Publiczne komentarze dotyczące spraw, które jeszcze się toczą przed sądem, są postrzegane jako wywieranie presji na sąd, by działał zgodnie z wolą ludu i wydał sugerowany wyrok. Nie zawsze wiadomo, czy te komentarze wyrażają stanowisko ogółu społeczeństwa, czy wąskiego grona lobbystów zainteresowanych zmianą świadomości społecznej w określonych sprawach. Podstawowym zastrzeżeniem sędziów wobec opinii wyrażanych w mediach jest nie tylko tendencyjność, lecz skrótowość i wybiórczość materiałów, na których są oparte<sup>21</sup>. W wielu przypadkach jest to sensacyjna, arogancka ignorancja i brak dbałości o kształtowanie świadomości prawnej. W wywiadach udzielonych w przeprowadzonym badaniu deklarują, że sami nie lubią występować w „medialnych sprawach” (z udziałem osób publicznych lub przypadków drastycznych) i nauczeni doświadczeniem nie

<sup>21</sup> W przeprowadzonych badaniach nie było żadnej opinii pozytywnej o roli mediów w kształtowaniu świadomości prawnej.

komentują czyichś wyroków w takich sprawach, gdyż wiedzą, że sędzia orzekający w konkretnej sprawie zna o wiele więcej istotnych jej szczegółów, niż podają media, i na tej podstawie orzekał.

Tabela 4. Stopień uwzględniania przez sędziów przy ustalaniu wysokości kary opinii publicznej na dany temat

Nieważne 1	2	3	4	Umiarkowanie ważne 5	6	7	8	Bardzo ważne 9	Brak odpowiedzi 99
39	34	26	17	26*	5	5	2	1*	5
24,38%	21,25%	16,25%	10,63%	16,25%	3,13%	3,13%	1,25%	0,6%	3,13%
				5 i 9				5 i 9	1

N = 160.

\* Zob. przyp. pod tabelą nr 3. Tu podwójne wskazanie przez jednego respondenta: „5, a niektóry 9”.

Źródło: badania własne.

Wobec tej ogólnej negatywnej oceny mediów stanowisko w odniesieniu do opinii publicznej, w dużym stopniu przez nie kształtowane, znalazło wyraz w odpowiedzi na pytanie o uwzględnianie jej zdania w wydawanym wyroku. Większość respondentów wypowiedziała się, że dla sędziów nie ma wielkiego znaczenia opinia publiczna, pozostają od niej niezawisli. Dla 142 osób (88,75%) opinia publiczna była co najwyżej „umiarkowanie ważna”, a dla najbardziej stanowczych 39 (24,38%) „nieważna”. Wypowiedź ta obrazuje stosunek sędziów do własnego zawodu, dla którego niezwiązanie z ośrodkami wpływu ma kluczowe znaczenie.

Dalsze pytania, dotyczące czynników oddziałujących na postawę sędziego, odnoszą się do swoistego wpływu aktualnych osiągnięć naukowych w zakresie szeroko pojętej wiedzy penologicznej oraz respektowania w działalności zawodowej, a w szczególności w sprawie ustalania wysokości kary, opinii i poglądów wybitnych autorytetów naukowych z różnych dyscyplin. Czynnikiem wiedzy naukowej można opisać jako korzystanie z aktualnych wyników badań naukowych dotyczących wszelkich kwestii związanych z karą i karaniem, aby wyrok został ukształtowany adekwatnie do sprawy i sprawcy. Zapoznanie się z wynikami aktualnych badań naukowych, np. w psychologii czy socjologii, może diametralnie zmienić pogląd na sprawę celu, funkcji oraz mechanizmu działania kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej, a co za tym idzie – w konkretnych przypadkach zmieniać jej rodzaj i wymiar.

Rezultat badania poświęconego włączaniu aktualizowanych zasobów wiedzy naukowej do warsztatu pracy sędziego nieco zaskakuje, ponieważ większość wskazań

jest po stronie od „nieważne” do „umiarkowanie ważne”. 10% badanych sędziów w ogóle uważa, że pozaprawnicza wiedza o karze nie jest ważna przy ustalaniu kary przez sędziego. Tylko dla 43 respondentów (26,88%) szersza wiedza penologiczna wydaje się rzeczywiście istotna w ich pracy. Otrzymany wynik jest prawdopodobnie rezultatem nierozbudzenia zainteresowania problematyką z braku autentycznych zajęć penologicznych w programie studiów.

Tabela 5. Uwzględnianie wiedzy naukowej o działaniu kary (np. psychologicznej, socjologicznej) przy jej ustalaniu

Nieważne 1	2	3	4	Umiarkowanie ważne 5	6	7	8	Bardzo ważne 9	Brak odpowiedzi 99
16	13	21	12	49	8	17	7	11	6
10%	8,13%	13,13%	7,5%	30,63%	5%	10,63%	4,38%	6,9%	3,75%

N = 160.

Źródło: badania własne.

Jeszcze większym zaskoczeniem jest wynik badania w zakresie liczenia się z opiniami wybitnych prawniczych autorytetów naukowych i zawodowych. Istnieje popularny pogląd, że autorytety akademickie tworzą szkoły prawa, a patroni sprawujący opiekę nad aplikantami zaszczepiają im określoną formę myślenia o praktyce prawniczej. Wprawdzie na ogół się uważa, że firmowany przez autorytety sposób dokonywania teoretycznie uporządkowanych interpretacji prawa jest zaszczepiany w studentach i odgrywa rolę w ich późniejszej działalności zawodowej, ale wyniki tego badania tak prosto tego nie potwierdzają. Duża grupa respondentów (50 osób, 31,25%) radykalnie dystansuje się od uznawania wpływu autorytetów naukowych i zawodowych, a trochę mniejsza (42 osoby, 26,25%) wskazuje na znaczenie ich opinii tylko do poziomu „umiarkowanej ważności”. Jedyne 25 (15,63%) respondentów uznaje wagę stanowiska autorytetów. Zwraca uwagę fakt, że wielu respondentów, bo aż 43 (26,88%), nie odpowiedziało na to pytanie.

Negowanie roli autorytetów w kształtowaniu decyzji zawodowych sędziów może mieć różny sens i powody. Może być kontynuacją przekonania o niezawisłości, która wyraża się w samodzielności interpretowania prawa i niezależnym od nikogo i niczego wykonywaniu obowiązków. Jednak sędziowie nie powołali się na żadnego autora znaczących publikacji (w tym np. autora podręcznika prawa karnego) czy teoretyka prawa, który by wyznaczył im kierunek myślenia w sprawach zawodowych. Te autorytety, na które niektórzy sędziowie się powołali, to nauczyciele akademicki, którzy byli

promotorami ich prac magisterskich, niewymieniani z nazwiska autorzy komentarzy do kodeksu karnego i orzecznictwa Sądu Najwyższego, sędziowie Sądu Najwyższego oraz sędziowie wyższych instancji. Żaden z respondentów nie powołał się na czyjaś twórczość i postawę, wyznaczającą trendy w interpretacji prawa i przyświecającą jego własnym decyzjom. Odpowiedź na pytanie o autorytety naukowe i zawodowe współgra z odpowiedzią o autorytet badań naukowych, wobec których respekt również nie był deklarowany jako kwestia pierwszorzędna w procesie ustalania kary.

Tabela 6. Zdanie wybitnych autorytetów w dziedzinie nauki i praktyki prawa w sprawie kary

Nieważne 1	2	3	4	Umiarkowanie ważne 5	6	7	8	Bardzo ważne 9	Brak odpowiedzi 99
50	13	9	4	16	7	9	5	4	43
31,25%	8,13%	5,63%	2,5%	10%	4,38%	5,63%	3,13%	2,5%	26,88%

N = 160.

Źródło: badania własne.

W badaniu „Kultury penalne” ustalenie kary kryminalnej ze względu na sprawcę przestępstwa ujęto przede wszystkim w perspektywie wpływu warunków osobistych i rodzinnych oraz społeczno-zawodowych sprawcy (tabele 7, 8, 9). Prosząc o wskazanie na skali od 1 do 9 ważności danego parametru, starano się ocenić skalę wpływu każdego z tych czynników indywidualnie na wysokość kary.

Tabela 7. Znaczenie warunków osobistych sprawcy przy ustalaniu wysokości kary

Nieważne 1	2	3	4	Umiarkowanie ważne 5	6	7	8	Bardzo ważne 9	Brak odpowiedzi 99
1	0	6*	5	26	19*	28	23	50	2
0,6%	–	3,75%	3,13%	16,25%	11,88%	17,5%	14,38%	31,25%	1,25%
		3 i 6							1*

N = 160.

\* Zob. przyp. pod tabelą nr 3. Tu podwójne wskazanie przez jednego respondenta: „3 i 6”.

Źródło: badania własne.

Wyniki wskazują na duże znaczenie warunków osobistych sprawcy dla decyzji sądu dotyczącej wysokości kary. Aż 146 (91,25%) respondentów stwierdziło, że ten czynnik jest w ich decyzjach co najmniej „umiarkowanie ważny”, w tym dla 50 (31,25%) „bardzo ważny”. Naturalnie sędziowie są zobowiązani do uwzględniania istotnych dla sprawy warunków osobistych, jeśli są określonego rodzaju i wagi. Są to rozmaite uwarunkowania popełnienia przestępstwa, w tym np. motywacja, szczególnie okoliczności zdarzenia, stan psychiczny sprawcy, sytuacja życiowa i środowiskowa, stan zdrowia, wiek oraz postawa sprawcy zarówno przed popełnieniem przestępstwa, jak i po nim. Ocena tych czynników wymaga pracowitego zapoznania się z nimi oraz oszacowania ich wagi w konkretnych okolicznościach. Sędziowie respondenci w większości zadeklarowali, że biorą je pod uwagę w swojej praktyce. Jednak doświadczenia ze sprawcami i podejmowanymi przez nich strategiami nie ułatwiają oceny sytuacji:

To, czym jest kara i jak długa ona jest i jaką jest uciążliwością, to tym ludziom uświadamia dopiero osadzenie ich w zakładzie karnym, czyli wtłoczenie ich w warunki odbywania tej kary. Wtedy dopiero przychodzi tak naprawdę refleksja. [...] Wszyscy wtedy przypominają sobie, że mają rodziny, że mają dzieci, którymi chcieliby się zająć albo z którymi chcieliby odświeżyć kontakt, mimo tego, że przez kilka ładnych lat w ogóle z dziećmi kontaktu nie mieli, nie płacili alimentów na nie. Przypominają sobie, że mają rodziców schorowanych, którym trzeba pomóc, na przykład narąbać drewna na opał na zimę, zabezpieczyć ich, uszczelnić im okna [...]<sup>22</sup>.

Pytanie o znaczenie warunków rodzinnych sprawcy dla ustaleń dotyczących kary przyniosło odpowiedzi bliskie odpowiedziom na pytanie o warunki osobiste sprawcy, gdyż 129 respondentów (80,63%) potwierdziło, że są one uwzględniane w wymiarze kary co najmniej w stopniu umiarkowanym. Jakkolwiek to, co się określa terminem warunki rodzinne sprawcy, jest niezwykle zróżnicowane, z reguły chodzi o dolegliwy wpływ kary na bliskie osoby związane ze sprawcą. Problem mimowolnego współkarania osób bliskich sprawcy przestępstwa jest niezwykle trudny do rozwiązania (tabela 8), cierpią one z powodu rozłąki, braku opieki lub strat finansowych i infamii. Dolegliwość zadana komuś innemu niż osobie winnej popełnienia przestępstwa wydaje się niesprawiedliwością. W innym ujęciu, kryminologicznym, warunki rodzinne rozpatruje się jako stwarzające podłoże do popełnienia przestępstwa i właśnie dlatego przyjmuje się, że muszą być szczególnie starannie zbadane przez sędziego decydującego o wysokości kary. Na ustalenia dotyczące kary mają naturalnie wpływ także informacje o dobrych warunkach rodzinnych i one również są oceniane w kontekście odpowiedzialności sprawcy.

Bardziej szczegółowa analiza porównawcza wpływu warunków osobistych i rodzinnych pokazuje, że znaczenie warunków rodzinnych dla wysokości kary jest ogólnie nieco mniejsze niż danych określających osobiste cechy sprawcy. Najwięcej,

<sup>22</sup> Wypowiedź cytowanego wyżej sędziego sądu rejonowego.

44 (27,75%), respondentów stwierdziło, że ten czynnik jest „umiarkowanie ważny” dla sprawy kary, a „bardzo ważny” dla 23 (14,38%). Widać, że akcenty są tu inaczej rozłożone i moc oddziaływania rodzinnego czynnika jest słabsza, jeśli chodzi o decyzje sędziów w sprawie wysokości kary.

Tabela 8. Znaczenie warunków rodzinnych sprawcy przy ustalaniu wysokości kary

Nieważne 1	2	3	4	Umiarkowanie ważne 5	6	7	8	Bardzo ważne 9	Brak odpowiedzi 99
1	2	9	15	44	14	28	20	23	4
0,6%	1,25%	5,62%	9,38%	27,75%	8,75%	17,5%	12,5%	14,38%	2,5%

N = 160.

Źródło: badania własne.

Kolejnymi elementami, których oddziaływanie na wymiar kary poddano analizie, były czynniki określone ogólnie jako „warunki społeczno-zawodowe” sprawcy (tabela 9) oraz „pozycja społeczna i majątkowa sprawcy”. Mają one inny charakter niż poprzednie, ponieważ odnoszą się do trudniejszej do zdefiniowania pozycji społeczno-zawodowej i ekonomicznej sprawcy, obniżonej lub utraconej wskutek popełnienia przestępstwa. Łącznie 116 sędziów respondentów (72,5%) stwierdziło, że czynnik określony jako warunki społeczno-zawodowe sprawcy jest brany przez nich pod uwagę w stopniu co najmniej „umiarkowanie ważnym”. Straty ponoszone przez ludzi mających wyższą pozycję społeczną i zawodową wskutek skazania, takie jak utrata wiarygodności zawodowej czy okresowe wyłączenie z rynku pracy, mogą być nieporównanie większe niż osób, na których niską pozycję zawodową orzeczona kara nie wywiera większego wpływu. Wizualizacja karą przestępstw popełnionych przez osoby z wyższym statusem potencjalnie blokuje możliwości skutecznego jej zatarcia w ich środowisku i powrotu do poprzednich warunków życia zawodowego oraz towarzyskiego. Szczególnie izolacyjna kara kryminalna „szkodzi” bardziej osobom z wyższą pozycją, ponieważ tracą więcej, nie tylko jeśli chodzi o sprawy materialne, ale przede wszystkim prestiż, na którym często opierają karierę zawodową. Ich elitarnie środowisko jest równocześnie bardziej rygorystyczne i zorientowane na demonstrację wartości moralnych, co w konsekwencji powoduje separowanie osób, które przestępstwem w sposób widoczny je naruszyły. Z drugiej strony właśnie osoby z wyższą pozycją mogą, przyjmując karę grzywny, zachować pewną dyskrecję w sprawie ukarania oraz autentycznie złagodzić dolegliwość skazania, na co nie może sobie pozwolić wielu niezamożnych sprawców. Próba wpłynięcia na ten stan



rzeczy było wprowadzenie w kodeksie karnym grzywny w stawkach dziennych, co jednak wbrew oczekiwaniom ustawodawcy nie doprowadziło do upowszechniania się orzekania tej sankcji pod rządami tego kodeksu. Podobne były intencje wprowadzenia (już po zrealizowaniu tych badań) korzystnego dla sprawcy skróconego okresu zatarcia z mocy prawa skazania na karę grzywny już po upływie roku od wykonania lub darowania kary (art. 107 par. 4a k.k. w brzmieniu ustalonym ustawą z 20 lutego 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 396), a także kontrowersyjnego zniesienia zakazu orzekania grzywny, gdy wątpliwe jest jej uiszczenie w świetle informacji o warunkach życiowych sprawcy.

Tabela 9. Znaczenie warunków społeczno-zawodowych sprawcy dla wysokości kary

Nieważne 1	2	3	4	Umiarkowanie ważne 5	6	7	8	Bardzo ważne 9	brak odpowiedzi 99
8	7	16	9	51	12	27	12	14	4
5%	4,37%	10%	5,63	31,88%	7,5	16,88	7,5	8,75%	2,5%

N = 160.

Źródło: badania własne.

Kwestia wpływu na wymiar kary parametrów socjoekonomicznych charakteryzujących społeczną sylwetkę sprawcy została poddana badaniu testującemu. Oddziaływanie czynnika stratyfikacyjnego na wymiar kary kryminalnej badano za pomocą pytania o stopień ważności pozycji społeczno-majątkowej dla wysokości kary (tabela 10). Jakkolwiek kwestie materialne są powiązane z zawodowymi lub z nich wynikają, to odróżnienie tych spraw w programie badawczym miało zwrócić uwagę respondentów na status społeczno-materiałny jako odrębny czynnik interweniujący w obraz sprawcy. I chociaż dla 41 (25,63%) respondentów sprawa pozycji społeczno-materiałnej sprawcy była nieważna dla wymiaru kary, to dla 79 (49,38%) miała pewien wpływ – od niskiego do umiarkowanego. Natomiast dla 34 (21,25%) sędziów miała rolę „znaczącą” aż do „bardzo ważnej”.

Oddziaływanie samego czynnika stratyfikacyjnego (socjoekonomicznego) jest mniejsze niż innego rodzaju warunków osobistych, rodzinnych, społecznych i zawodowych sprawcy, ale dane pokazują, że również ten czynnik indywidualizuje sędziowski wymiar i rodzaj kary. Sędziom, biorącym ten czynnik pod uwagę, chodzi o rozwiązanie sprawy proporcjonalnego, a zarazem realnego ukarania, a więc odczutego przez skazanego jako autentyczna dolegliwość, ocena i upomnienie ze strony autorytetu reprezentującego społeczeństwo.

Tabela 10. Stopień uwzględniania przez sędziów pozycji społecznej i majątkowej sprawcy

Nieważne 1	2	3	4	Umiarkowanie ważne 5	6	7	8	Bardzo ważne 9	Brak odpowiedzi 99
41	25	13	13	28	13	13	4	4	6
25,63%	15,63%	8,13	8,13%	17,5%	8,13%	8,13%	2,5%	2,5%	3,75%

N = 160.

Źródło: badania własne.

Pytanie o wpływ na wymiar kary możliwości resocjalizacji w więzieniu zostało w badaniu „Kultury penalne” zainspirowane uwagą Wróblewskiego. W opracowaniu wileńskich badań stwierdził on, że „im słabiej stoi wykonywanie kar, tym większe znaczenie zyskuje sędziowski wymiar kary. Nie dla każdego sędziego jest obojętne, co się stanie z jego wyrokiem [...]. Olbrzymia większość sędziów nie wątpi w ważkość wymiaru kary”<sup>23</sup>. Zniweczenie sensu kary niewłaściwym wykonaniem jest perspektywą przygnębiającą sędziów. Jeśli już decydują się orzekać karę bezwzględnej pozbawienia wolności, biorą pod uwagę warunki jej odbywania. Opinia o instytucjach, w których skazani odbywają karę, nigdy nie była w Polsce dobra. Najwięcej obaw budzi zagrożenie demoralizacją, narażenie na przemoc i nadużycia ze strony osadzonych, degradacja psychiczna i nieusuwalna uległość wobec naznaczenia. Skazanie kogoś na karę bezwzględnej pozbawienia wolności ze świadomością braku programu resocjalizującego w zakładzie karnym oznacza rozbiegnięcie się intencji kary i realnych jej skutków. Pytanie, które w badaniu „Kultur penalnych” dotyczyło tego problemu, pozwalało na pokazanie na skali wagi czynnika resocjalizującego w sędziowskim wymiarze kary.

Tabela 11. Stopień uwzględniania przez sędziów przy ustalaniu kary możliwości resocjalizacji w więzieniu

Nieważne 1	2	3	4	Umiarkowanie ważne 5	6	7	8	Bardzo ważne 9	Brak odpowiedzi 99
7	10	11	11	47	14	22	12	19	7
4,4%	6,3%	6,9%	6,9%	30,63%	8,75%	13,75%	7,5%	11,88%	4,4%

N = 160.

Źródło: badania własne.

<sup>23</sup> B. Wróblewski, W. Świda, *Sędziowski wymiar kary...*, op. cit., s. 13.

Większość badanych (114, 71,25%) potwierdziła, że sprawa resocjalizacji w zakładzie karnym jest dla wymiaru kary co najmniej „umiarkowanie ważna” do „bardzo ważna”. Wydaje się, że respondentom bardziej chodziło o zwrócenie uwagi na jej niedostatek niż właściwą obecność, gdyż w uzupełnieniach ankiety znalazła się uwaga, że resocjalizacja w więzieniu to „sprzeczność sama w sobie”. Otrzymane dane pozwalają stwierdzić, że sędziowie mają określone stanowisko w sprawach resocjalizacji i uwzględniają ją przy określaniu kary. Warto zwrócić uwagę na stanowisko 39 (24,38%) sędziów, którzy uważają, że resocjalizacja w zakładzie karnym jako cel i funkcja kary kryminalnej jest brana pod uwagę poniżej stopnia umiarkowanej ważności, w tym siedem osób uważa, że jest to parametr zupełnie nieważny.

W badaniu „Kultury penalne” zwrócono się do respondentów z pytaniem o rolę motywów ideowych, religijnych i politycznych sprawcy w decyzjach dotyczących wymiaru kary. Polityczność przestępstwa lub motywowanie jego popełnienia przekonaniem religijnym czy inaczej sformułowanymi ideami, jest kwestią niezwykle złożoną. Badani w większości stwierdzili, że albo sędziowie tych kwestii nie uwzględniają zupełnie (59 osób, 36,88%), albo uwzględniają w stopniu najwyższym umiarkowanym (74 osoby, 46,25%).

Tabela 12. Stopień uwzględniania przy ustalaniu wysokości kary motywów ideowych, religijnych i politycznych sprawcy

Nieważne 1	2	3	4	Umiarkowanie ważne 5	6	7	8	Bardzo ważne 9	Brak odpowiedzi 99
59	34	15	9	16	10	4	5	3	5
36,88%	21,25%	9,38%	5,63%	10%	6,25%	2,5%	3,13%	1,88%	3,13%

N = 160.

Źródło: badania własne.

Motywacja o ideowym charakterze nie została potraktowana jako zmienna istotnie wpływająca na wymiar kary. Jeden z respondentów wyjaśnił, że „motywy ideowe, religijne i polityczne co do zasady nie [są brane pod uwagę], chyba że chodzi o przestępstwa odnoszące się do dóbr prawnie chronionych, [takich] jak swoboda wyznawania religii, poglądów”.

Współczesne wielokulturowe społeczeństwa stają w obliczu trudności wynikających z codziennego mieszania się wzorów kulturowych przyjętych za obowiązujące w innych częściach świata. Zachowania ludzi w wielu przypadkach motywowane są posłuszeństwem wobec wzorów własnej społeczności, które jednak nie są akceptowane przez innych. W badaniu „Kultury penalne” orientacyjnie tylko zbadano

poziom świadomości wpływu odmienności kulturowych na czyjeś zachowanie. Dane pokazują, że te czynniki nie były brane pod uwagę w przypadkach ustalania kary kryminalnej.

Tabela 13. Stopień uwzględnienia przez sędziów w wymiarze kary odmienności etnicznej, narodowej, kulturowej sprawcy

Nieważne 1	2	3	4	Umiarkowanie ważne 5	6	7	8	Bardzo ważne 9	Brak odpowiedzi 99
89	26	9	7	15	4	2	2	1	5
55,63%	16,25%	5,63%	4,38%	9,38%	2,5%	1,25%	1,25%	0,6%	3,13%

N = 160.

Źródło: badania własne.

Odpowiedzi respondentów pokazują, że czynniki etniczne, narodowe i kulturowe nie są włączane do zestawu zmiennych wpływających na ocenę przestępstwa i karę. Sędziowie dystansują się od postępowania faworyzującego lub dyskryminującego sprawców przestępstw na podstawie ich odmienności kulturowej. Faktem jest, że te właśnie zmienne mogą być stowarzyszone z tymi, które są uwzględniane jako warunki osobiste sprawcy, takie jak status materialny czy sytuacja rodzinna. Ogromna większość sędziów, 146 (91,25%), oceniła te zmienne jako co najwyżej umiarkowanie ważne, w tym 89 (55,63%) jako całkowicie nieważne dla wymiaru kary. Indywidualizacja sędziowskiego wymiaru kary polega w świetle tej deklaracji na niewyróżnianiu tych czynników jako odrębnych i traktowaniu sprawców odmiennych kulturowo jako równych wobec prawa.

Otwarte pytanie o „inne” czynniki tego rodzaju, które mogłyby być brane pod uwagę przez konkretnych sędziów przy ustalaniu wysokości kary, pozwoliło badanym wskazać takie względy, jak: uprzednia karalność, ekspiacja, (realna) możliwość wykonania kary, indywidualne oddziaływanie kary, przewidywany skutek wymierzonej kary w kontekście prewencji indywidualnej, humanitaryzm, jaki powinien być punktem wyjścia przy wymiarze kary, osobiste poczucie sprawiedliwości i sumienie, wewnętrzna sprawiedliwość wyroku, sposób działania sprawcy wobec osoby pokrzywdzonej, kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, oczekiwanie i tzw. atmosfera medialna, zdrowy rozsądek.

Badanie sędziowskiego wymiaru kary klasycznymi metodami nauk społecznych przyniosło rezultat w postaci bliższego określenia zakresu i treści wiedzy penologicznej badanej populacji sędziów oraz odsłonięcia pewnych standardowych mechanizmów oraz podstaw podejmowania przez nich decyzji w sprawach wymiaru

kary. W wyniku badania zebrano dane, które pokazały różnice między potocznymi wyobrażeniami na temat przesłanek pracy sędziego w zakresie kształtowania kary a rzeczywistymi podstawami jego decyzji. Przeprowadzone badanie ukazało wyraźniej pewne aspekty procesu wymierzania kary kryminalnej, ale też odsłoniło wiele ważnych pól badawczych wymagających dalszego rozpoznawania.

Wypowiedzi sędziów zweryfikowały hipotezy stawiane na początku programu badawczego. Hipoteza o kompleksowej, wielodyscyplinarnej wiedzy penologicznej sędziów nie została potwierdzona. Badanie dowiodło, że wiedza operacyjna sędziów została zakreślona głównie w polu kwestii ściśle prawniczych. Zagadnienia związane z karą i karaniem rozpatrywane przez inne dyscypliny były do niej włączane w ograniczonym zakresie. Okazało się także, że wykształcenie specjalistyczne sędziów na wszystkich poziomach nie jest ukierunkowane na kwestie penologiczne. Właśnie te rezultaty badania wskazują na pilną potrzebę ujęcia w programach kształcenia sędziów wielodyscyplinarnej, aktualizowanej o odkrycia naukowe i wnioski z badań społecznych, wiedzy penologicznej oraz rozwijania umiejętności oceny skuteczności sankcji karnych dla ograniczania recydywy. Z drugiej strony waga wypowiedzi respondentów opartych na doświadczeniu zawodowym implikuje potraktowanie ich jako cennego materiału empirycznego, który po formalnym opracowaniu powinien być ujęty w kanonie wiedzy tej grupy zawodowej.

Badanie ukazało sędziowski wymiar kary jako niezwykle złożony proces, warunkowany przez wiele dynamicznie oddziałujących czynników mimo ujęcia go w ramy prawa. Perspektywa sędziowskiego spojrzenia na ten proces jest szczególna i unikatowa. Sędzia jest sądzącym i równocześnie ponoszącym odpowiedzialność za orzeczenie. Znajduje się w centrum wiedzy o sprawie i jest ośrodkiem ważnej decyzji o sądowym wymiarze kary. Jej znaczenie jest tak duże, gdyż zgodnie z postulatami współczesnych nauk penalnych sąd ma pod rządami polskiego prawa karnego możliwość daleko idącej indywidualizacji wymiaru kary. Postulat rozwoju studiów i kształcenia na temat zmiennych mających wpływ na kształtowanie wymiaru kary wynika więc nie tylko z wiedzy z zakresu nauk penalnych, ale też realnych potrzeb kształtowanej pod wpływem tej wiedzy konstrukcji kodeksowej sądowego wymiaru kary.

## Bibliografia

- Beccaria C., *O przestępstwach i karach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.
- Crime and Justice*, King R.D., Wincup E. (red.), Oxford University Press, Oxford 2008.
- Criminology*, Hale Ch., Hayward K., Wahidin A., Wincup E. (red.), Oxford University Press, Oxford 2013.
- Foucault M., *Trzy typy władzy*, w: Jasińska-Kania A., Nijakowski L.M., Szacki J., Ziółkowski M. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006, t. 1.

- Foucault M., *Wiedza i władza*, w: Jasińska-Kania A., Nijakowski L.M., Szacki J., Ziółkowski M. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006, t. 1.
- Garland D., *Punishment and Modern Society*, Clarendon Press, Oxford 1991.
- Ignjatović D., *Kriminologija*, wyd. 12, University of Belgrade, Faculty of Law, Beograd 2015.
- Kaczmarek T., *Ogólne dyrektywy wymiaru kary w teorii i praktyce sądowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1980.
- Kaczmarek T., *Rozważania o przestępstwie i karze*, t. II, Wyższa Szkoła Prawa im. Chodkowskiej, Wrocław 2016.
- Kaczmarek T., *Sędziowski wymiar kary w PRL*, Ossolineum, Wrocław 1972.
- Kaczmarek T., Dolińska G., Giezek J., Sitek W., *Decyzja sędziego w sprawie wymiaru kary i jej psychospołeczne uwarunkowania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1987.
- Lernell L., *Podstawowe zagadnienia penologii*, Wydawnictwa Prawnicze, Warszawa 1977.
- Podgórecki A., *Zarys socjologii prawa*, PWN, Warszawa 1971.
- Podgórecki A., Kurczewski J., Kwaśniewski J., Łoś M., *Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo. Wybrane problemy*, Książka i Wiedza, Warszawa 1971.
- Sułek A., *Obrazy z życia socjologii w Polsce*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2011.
- Utrat-Milecki J., *Podstawy penologii. Teoria kary*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006.
- Warylewski J., *Kara. Podstawy historyczne i filozoficzne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2007.
- Wróblewski B., *Penologia. Socjologia kar*, t. I i II, Skład Główny Księgarni Kazimierza Rutskiego w Wilnie, Wilno 1926.
- Wróblewski B., *Sprawność i prawnicza kultura umysłowa sędziów karnych*, „Rocznik Prawniczy Wileński” 1939, t. 10 [nadbítka].
- Wróblewski B., *Ustawowy a sędziowski wymiar kary, Referat na III Zjazd Prawników Polskich w Katowicach 1936*, Warszawa 1936.
- Wróblewski B., Świda W., *Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej. Ankieta*, Skład Główny Księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie, Wilno 1939.